KURJER WARSZAWSKI

D. 23. Stycznia. — Rok 1838. Wtorek. № 22. Jutro, ŚŚ. Tymoteusz i Felicjan.

N. PAN raczył udarować pierścieniem brylantowym, Naczelnika Inżenjerów Górniczych w Królestwie Polskiem, który miał szczęście złożyć J. C. MOŚCI wynalezione przez się narzędzia, nazwane: chrono-termometr i meteorograf. — Postanowieniem N. PANA, otrzymali pensje emerytalne: PP. Sta: *Wyżlański* Dziennikarz główny, zł. 3000. Roza: z Switalskich *Czarnecka* wdowa po Woźnym, zł. 292 gr. 15. Leon *Swidłowski* Kassjer, prócz pensji zł. 1250, dodatek zł. 1250. Stef: *Brzeski* Sędzia, prócz pensji zł. 1575, dodatek zł. 2205. Kata: z Olesińskich *Morawska* wdowa po Burmistrzu, zł. 122 gr. 15. Szym: *Rejnisz* Drożnik, zł. 258. Piotr *Grodzki* Nadrzemieślnik drogowy, zł. 594. Stef: *Michajłow* Drożnik, zł. 408 gr. 15. Tom: *Kalinowski* Dozorca klas: 1ej, zł. 300. Ant: *Lichaczewski* Woźny, zł. 450. Marja z Festnantlów *Dinot de Vigneulle* wdowie po Kommissarzu poczt, zł. 1062 gr. 15. Jan *Borman* Sekretarz poczt, zł. 1950. — Doszła tu smutna wiadomość o śmierci JO. Xiężnej Konstancji z Sobańskich *Sapieżyny*. — Pozostałe dzieci wraz z familją po nieodżałowanej stracie ś. p. Jgnacego *Plichty* Sędziego Najwyż: Jnst:, zapraszaią przyiaciół i znaiomych na exportacją ciała z domu przy ulicy Stojerskiej Nr 1776, iutro o godz: 3 z połu:, i na żałobne Nabożeństwo w kościele XX. Kapucynów poiutrze o godz: 11 rano, odbyć się maiące. — W dniu 7 b. m. i r. w Warszawie rozstał się z tym światem w 69 roku cnotliwego życia JW. Kazimierz Pobóg *Dłużewski*, Sędzia pokoiu pow: Siennickiego, dziedzic dóbr i miasta Siennicy w obwo: Stanisławowskim. Życie obywatelskie i domowe iest najpiękniejszym pomnikiem maiącym zdobić mogiłę tego męża. Na nim wyryte towarzyskie domowe cnoty iego nie przestaią przypominać żyiącym dobrego męża, ojca, przyiaciela i pana. Ś. p. *Dłużewski* łącząc szczęśliwie przymioty obywatela, z przymiotami prywatnego człowieka, zyskał w nagrodę pierwszych szacunek, zaufanie w hołdzie za drugie, posiadał miłość i uwielbienie. Te ostatnie uczucia podzielaią wszyscy, którzy otwarty i gościnny Jego dom poznać mieli sposobność. Szczęśliwi towarzystwem żyiącego licznie zebrani Sąsiedzi i Przyiaciele z odległych nawet stron, ponieśli za zwłokami zgasłego szczery żal i rozrzewnienie, które są najszczytniejszą grobowego orszaku ozdobą. Zwłoki tego szanownego Męża złożone zostały na wieczny spoczynek w grobie familijnym w Siennicy. *W. S.* — W puszce Instytutu mor: zan: dzieci będącej w głównym Kantorze Loterji w Warszawie znalazło się złp. 79 gr. 5, z puszki w Biurze Kommissji Rzą: Sprawiedl: zł. 49 gr. 15, z puszki w Kancellarji Proboszcza parafji Wolskiej zł. 38 gr. 14. Na dochód tegoż Instytutu wkrótce sprzedawane będą we wszystkich Księgarniach w Warszawie, wzory najnowsze kalligraficzne przez P. Szymona *Oborskiego* Pisarza Domu przytułku i pracy pisane. — Donieść Szanownej Publiczności pośpieszam, że wyszedł z druku Tom 1wszy zapowiedzianego przezemnie dzieła: *Poradnik dla Gospodyń wiejskich i miejskich, czyli zbiór rad, wiadomości i przepisów, obejmuiący różne szczegóły gospodarstwa Kobiecego, a mianowicie: porządek i rząd w domu, wybór i utrzymanie sług, porządek w robotach, ochędóstwo; chów i łatwiejsze sposoby leczenia zwierząt domowych, drobiu, ryb, pszczół i iedwabników; zakładanie ogrodów, roboty i wiadomości ogrodnicze, pielęgnowanie drzew i krzewów owocowych, tudzież kwiatów, ogrodowin i niektorych roślin gospodarskich; urządzenie przędziwa, nabiału, mięsiwa; wy-*

rabianie różnych napoiów, syropów, soków, powideł, octu, krochmału i t. d.; przechowanie różnych istot pożywnych; rady względem zdrowia ludzi; słowniczek użytecznych wiadomości i krótkich przepisów, iakoteż oddzielny traktat sztuki kucharskiej. Przez P. E. *Leśniewskiego* b. P. N. P., z rycinami. Tom 1szy na dobrym papierze, w formacie in 12mo, zawiera przeszło stronnic 500 ścisłym drukiem. Tom 2gi wyjdzie w kwietniu, a 3ci i ostatni *najdalej* w czerwcu r. b. Cena prenumeraty na całe dzieło zł. 24; po wyjściu dzieła, cena znacznie podwyższoną będzie. Prócz księgarni podpisanego, przyjmuią prenumeratę wszystkie inne księgarnie i kantory pism. *Aug: Emma: Gliksberg*, Księgarz, ulica Miodowa, pod filarami. — W numerze 4 *Tygodnika Rolniczo-Techn:* między innemi znajduie się artykuł: Czyli kwaśnica (Berberis Vulgaris) istotnie wpływa na zarazę ozimin, zwaną Murzanką czyli Główną. — Nowa Komedja *Konstancja* czyli *Brat i Siostra*, przedstawiona wczoraj pierwszy raz w teatrze Rozmaitości, policzoną była w Paryżu do lepszych dzieł zdobiących scenę teatru Gimnazjum. Po wczorajszem iej przedstawieniu u nas, wszyscy Aktorowie otrzymali zaszczyt przywołania. Balet *Wesele w Ojcowie* ciągle zajmował widzów, którzy swe zadowolenie okazali w przywołaniu wszystkich Tancerzy. — (Ar. nad.) Jan *Dupuis* Herkules i Atleta zjednawszy sobie w pierwszych miastach Europy zadowolenie Szan: widzów, przybyły do tutejszego miasta w towarzystwie Panny *Teutsch*, będzie miał zaszczyt dać drugie widowisko w tych dniach w Wielkim teatrze. Podziwienie które mu wszędzie towarzyszyło i o którem w pismach publicznych wspominiano, czyni mu niewątpliwą nadzieię, że również i Lubownicy tutejszejszego miasta licznie zgromadzić się zechcą. Nie znalazł on nigdzie przeciwnika którыby mu w sile zrównał; zatem śmiało wyzywa najsilniejszych tego miasta, zaręczaiąc że im się nic złego nie stanie i że nadto zwycięzca 3000 zł. nagrody otrzyma, ieśli go na ziemię powali. Uprasza zatem osoby chęć maiące walczenia z nim, aby raczyły zostawić mu swój adres. Dupuis mieszka w hotelu Nadwiślańskim Nr 25 i 26.

Z Petersburga 31 Grudnia (12 Stycznia). — Umarła tu 20go b. m. maiąc 97 rok życia, powszechnie żałowana, dla rzadkich cnót swoich, Xżna *Golicyn*, z domu hrabianka Czernyszew, Dama honorowa N. CESARZOWEJ, Dama Wielkiego krzyża orderu św. Katarzyny. — W Petersburgu ustanowiono komitet do rozklasyfikowania żebraków i wynalezienia środka do wytępienia żebractwa. (T. P.)

Francja. — 11 b. m. odbył się w *Ryeil* pogrzeb b. Królowej *Hortensji* (Xiężnej *Le*). Między osobami w żałobie, uważano byłą Królowę Neapolitańską (Mjurat), Hrabiego *Taszer*, Margrabiego *Boharne* i prawie wszystkie znakomite osoby z czasów cesarstwa. — W izbie deputo: P. *Mole* odniósł zwycięztwo nad Panem *Tjer*, dowiodłszy że Francja nie powinna się mieszać do sprawy Hiszpańskiej.

Niemcy. — Po odjeździe znakomitych gości z *Hannoweru*, ustały iuż bale dworskie. Król zajmuie się przywiedzeniem swoiej stolicy do rzędu pierwszych w Europie; zakłada koszary i ściąga prawie połowę armji na załogę. — Baron *Marszal* mianowany Posłem austrja: w *Wasyngtonie*, udał się iuż z *Wiednia* w zamierzoną podróż. — Odroczenie Stanów *Ziemi Siedmiogrodzkiej* zostało ieszcze na nieiaki czas odłożone. — Ogłoszono urzędownie w Austrji, że środki przedsięwzięte przeciw zarazie, okazały się nader skuteczne. — Rzeka *Dunaj* nadzwyczaj wezbrała i zrządziła w *Peszcie* bardzo znaczne szkody. — W święto 3ch Króli znowu odbyły się przeiazdki na kolei żelaznej *Ferdynanda* z *Wiednia*. — Powszechnie wiadomo, że Arcy-xiążę *Jan* pod czas swoiej bytności w *Stambule*, uzyskał pozwolenie zwiedzenia meczetu *Zofji* i haremu Sułtana, gdzie piękności tureckie nie mogły się wstrzymać od cieka-

wego wyzierania z okien za pięknym woiskowym orszakiem Arcy-xięcia; lecz mniej może wiadomo, iż Malarz *Kudler* towarzyszący temuż Arcy-xięciu, uzyskał pozwolenie odmalować Sułtana w wielkości naturalnej. Maior *Hauslab* otrzymał wówczas turecki order *zasługi*, za starania iakie ponosił około wykształcenia młodych Turków w *Wiedniu*. Teraz zaś otrzymał Kapitan *Bua* austrjacki order *Leopolda*, za szczęśliwe przewiezienie Arcy-xięcia statkiem parowym w czasie burzy. — Król *Pruski* ułaskawił znaczną liczbę osób będących w więzieniach za przestępstwa polityczne. — Z prowincji *Nadreńskiej* należącej do Prus, tudzież z *Westfalji* przybyło do *Berlina* kilkadziesiąt szlachty, lecz nie otrzymali posłuchania u Króla i wrócili do swych wiejskich posiadłości.

Anglja. — Z powodu burzliwej pory, nie może Królowa odbywać zwyczajnych przeiazdek w *Windsorze*. — Z *Irlandji* ściągaią rozmaite pułki, celem wyprawienia do *Halifaxu*; dotychczas wysłano iuż do Kanady 7000 woiska. — Dzienniki zwracaią na to uwagę, że rychłe uśmierzenie zawichrzeń w wyższej Kanadzie świadczy o słabości powstańców. Doktor *Mkenzy* herszt tychże w *Toronto*, zbiegł do Stanów zjedno:. — Zeszłego roku sprowadzono do Anglji 82,236 wańtuchów wełny; z samej Rossji 11,983. — Zimna i mglista pora przeszkodziła biegowi poczty. — W chwili pożaru giełdy w Londynie, gdy ogień dostał się do wieży, runęła dzwonnica (z 8 dzwonami) z takim łoskotem, iakby wystrzelono z całej baterji. — W Londynie wznowiła się choroba *Tyfus* i staie się co raz niebezpieczniejszą, w krótkim czasie wiele osób różnego stanu dostawszy iej, umarło.

Rozmaitości. — Fabrykacja cukru z buraków dostała się iuż do Ameryki; w Chili zaprowadzono podobne fabryki. — Lichwiarze paryzcy od nieiakiego czasu używaią nowego sposobu dręczenia dłużników. Na ulicy rozdaią medale, na których wybity iest napis: „Pan N. winien Panu N. summę.. od lat 10ciu.“ — Podróżni przybywaiący z *Neapolu* nie mogą się dosyć nachwalić przepysznego widoku, iaki *Wezuwjusz* teraz przedstawia. Szczyt góry okryty iest śniegiem, a z otworu buchaią płomienie. — Akademja *S. Łukasza* w *Rzymie*, posiada od dawna czaszkę Malarza *Michała Anioła*, która iest przechowywaną za szkłem w misternie ozdobionej szafie dla pokazywania przeieżdżaiącym. Że zaś wielu cudzoziemców wątpiło o tożsamości czaszki sławnego Mistrza, przeto członkowie akademji archeologicznego towarzystwa, w temże mieście, prosili Ojca Świętego o pozwolenie otworzenia grobu *Michała Anioła* w Panteonie, dla przekonania się o prawdzie. Pozwolenie właśnie zostało udzielone. — W Szampanji panowała istna wiosna pod czas teraźniejszych świąt Bożego narodzenia. Krzaki róże we puszczały pączki, a w niektórych ogrodach iabłonie ieszcze się uginały pod ciężarem owoców. — Opery *Belliniego* z zapałem są przyjmowane w *Mexyku*. — W teatrze opery włoskiej w *Paryżu*, odbywaią się iuż próby opery: „Parisina.“ — W *Paryżu* znajduie się 300 poetów dramatycznych żyiących iedynie z dochodu, iaki dzieła im przynoszą; niektórzy maią, iak naprzykład *Skrib*, od kilkunastu do kilkudziesiąt tysięcy franków rocznego dochodu, ale też niektórzy muszą nawet często pościć. — Od czasu iak się dowiedziano, że Panna *Grizy* nie iest Włoszką, ale rodem z Normandji z rodziców włoskich, straciła wiele w cenie u modnisiów paryzkich, którzy iak wszędzie, lubią tylko to, co iest zagranicznem. — Złodziej w Paryżu kręcił się długo na ulicy, aby wynaleźć dla siebie iaką zdobycz. Na pierwszem piątrze widzi otwarte okno, gramoli się szczęśliwie na balkon i właśnie chce skoczyć do izby, gdy nagle ktoś grozi mu z okna pistoletem i słowami: „Życie pana iest w moich rękach, ale chcę pomścić się szlachetniej za mój skażony honor; dozwalam ci opuścić dom bez hałasu i drogą zwyczajną, lecz iutro oczekuie cię w lasku bulońskim.“ Złodziej słucha zadziwiony,

rozumie o co idzie, potakuie.... i znika. Jego rywal czekał nazaiutrz bardzo długo w lasku bulońskim, ale nikt nie przyszedł. — Młoda, zalotna Dama, corocznie w dniu swoich urodzin dała poznać znaiomym liczbę swoich lat, przez zapalenie równej liczby świec woskowych. Doszedłszy iednak lat 30, liczba świec zaczęła się cofać, tak, iż maiąc lat 31 zapaliła tylko 30 świec, maiąc lat 32 zapaliła 29 i t. p. „Ach! zawołał na to ieden z wesołych przyiaciół, ieśli tak dalej pójdzie, zostaniemy rychło po ciemku!“ — Skrzypek Leon *Herc* zbiera laury na swoich koncertach w *Bolonji*. — W teatrze *Rozmaitości* w Paryżu dano iuż parodję traiedji „*Kaligula*“ napisánej przez Alexandra *Djumasa* sławnego autora romantycznego.

PRZYIECHALI do WARSZAWY.

Czarnowski Józ: Dzie: z Kroczewa; Ramocki Ant: Dzie: z Sadłowa; Rozmowski Alex: Dzie: z Piotrkowa; Okencki Józef Dzie: z Krobowa.

D O N I E S I E N I A.

Nowo wynaleziomego LAKIERU na obuwie, nabyć można w Fabryce Szuwaxu przy ulicy Bielańskiej Nr 608 w Pałacu Piotrowskiego. *A. Gottlieb.*

TRAKTJERNIA pod firmą *Siwego Konia*, iest do wynaięcia od 1go Kwietnia r. b., a to przy rogu ulicy Krak: Przedmieście i Bednarskiej pod Nr 375; po informacją do właściciela tegoż domu.

Doniesienie z głównego Składu MIODKU

w Warszawie przy ulicy Elektoralnej Nr 760.

Znaną iest każdemu powszechność picia dawniej u nas Miodku, napoiu zdrowego i przyiemnego wyrabianego z praśnego Miodu. Nieczystość i zaniedbanie w fabrykacji, od pewnego czasu napój ten w iego konsumacji znacznie zmniejszyły; co iednakże tylko iest skutkiem złego produktu, nie zaś niższości trunku tego w porównaniu z innemi; miodek bowiem ma swój właściwy, ani wszelkim winom, ani likworom podobny smak. Przyiemność w piciu, wpływ na zdrowie, stosowność do klimatu naszego, wreszcie taniość, słowem wszechstronne przymioty napoiu tego powołuią go do rozpowszechnienia u nas wyrownywaiącego lepszemu winu w południowych kraiach Europy, lub ciężkiemu piwu w Anglji. One spowodowały mnie do założenia fabryki umiejętnie, i wedle wszelkich zasad technicznych prowadzonej, i otwarcia składu przy ulicy Elektoralnej Nr 760, w którym na beczki, garnce i butelki wszelkich gatunków nabyć można.

CENY:

Miodek czerwony różne gatunki:	Miodek biały różne gatunki:
Beczka 50 garco: zł. 210.	Beczka 50 garco: zł. 310.
Garniec . . . . zł. 4 gr. 15	Garniec . . . zł. 6 gr. 15.
Butelka podwój: zł. 1. 15.	Butelka podwójne: zł. 2.

W tymże składzie przyjmnią się wszelkie obstalunki na Prowincję, które, bądź przez frankowane listy, bądź przez tutejsze domy handlowe, bądź wprost przez furmanów czynione być mogą. *A. Dollen.*

Dziś rano zimna stopni 16. Wczoraj w południe 8.

TEATR WIELKI. Dziś dla mrozu niema widowiska; zaś ieśli mróz zwolnieie, danym będzie *Robert djabeł* iutro.

TEATR ROZMAITOŚCI. Dziś *Każdy z swej strony*. 2 raz *Konstancja*. *Podstarzała Panna*.

Gospodarz utrzymuiący LOKAL GASTRONOMICZNY, uwiadamia Szan: Amatorów muzyki, że dziś wieczorem u niego weale w nowym guście da się słyszeć harmonja Alpejsko-Tyrolska, która nie wątpliwie zadowoli Lubowników sztuk pięknych.

Dziś w Kawiarni obok Ratusza, familja *Szmitów* grać i śpiewać będzie od godziny 5 do 10 w wieczór.

Dziś w Kawiarni w gmachu Teatralnym pod filarami, familja *Bertoldów* grać i śpiewać będzie od godz: 5.

Dziś w Kawiarni na rogu ulic Bielańskiej i Tłómackiego w domu Lilpopa Nr 600, familja *Rudlerów* grać i piewać będzie od godziny 8 w wieczór.

Dziś w nowo wyrestaurowanej Kawiarni obok Poczty, na rogu ulicy Krakow: Przedm: i Trębackiej, pod Nrem 420, w domu P. Baroka, familja *Protzin* grać i śpiewać będzie, od godzi: 5 do 10 w wieczór.

Dziś w wieczór SEKSTET przez *Kurzątkowskiego* odegra różne wyiątki z Oper, oraz 2 nowe Mazury p. *Sztarma* i *Kurzątkowskiego*. — KOLACJA z różnych Potraw i wszelkich Napoiów przed i po teatrze, w Lokalu M. Jamroszyńskiego przy ulicy Senatorskiej w domu narożnym.

Dziś w Kawiarni w domu Grabowskiego przy ulicy Miodowej, grać i śpiewać będą Paulina *Prajs* i siostry *Zenger*, od godziny 5 do 10 w wieczór.

Jutro u Rogaskiego przy ulicy Długiej Nr 550, SNIADANIE: Udziec sarni z roż: z podle:, Indyk z roż: z sała:, Pekeflejsz z chrza: na gorąco, Zrazy zawiia: z kaszą, Mostki cielę: smażo: z grosz:, Kapuśniak litew: i Rosoł. KOLACJA: Kuropatwy z roż:, Jaia na buljo:, Potrawa z pulard, i inne Potrawy.